

GOŃCIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Paryż o umowach polsko-czechosłowackich.

Paryż. Przyjazd ministra Benesza do Warszawy wywołał potężne wrażenie w paryskich kołach politycznych które uważają zbliżenie polsko-czechosłowackie za fakt daleko ważniejszy, niż zwykle zawarcie traktatu handlowego lub nawet arbitrażowego.

Koła te zapatrują się na spotkanie warszawskie, jako na wielkie wydarzenie europejskie, jako na fakt o brzytnie wagi politycznej, „który otworzy oczy nie tylko Berlinowi i Moskwie, ale nawet Londynowi”.

Wszystkie główne dzienniki, nie wyłączając najbardziej czechosłowackich, główną załugę zbliżenia między Warszawą a Pragę przypisują „rozmnej polityce polskiej”.

Minister Skrzyński, — dodaje Temps — najlepiej scharakteryzował położenie obu krajów, mówiąc, że co najwięcej zbliżyło je do siebie, to logika historii i niebezpieczeństwo przyszłości.

Oprócz artykułu wstępnego w „Temps”, ukazał się także artykuł wstępny w „Journal des Debats” z pod piem Augusta Gauvaina.

Napisany w tonie równie gorącym i serdecznym, jak artykuł „Tempsa”, artykuł Gauvaina stwierdza wzajemną dobrą wolę ministrów Benesza i Skrzyńskiego, zapoczątkowaną w Genewie. Dobra ich wola powoli zamieniała się w szczerą chęć obu mężów politycznych usunięcia trudności dzielących oba kraje i dojścia do ostatecznego porozumienia, do którego także przyczyniło się zaprzestanie wzajemnych rekryminacji w opinii publicznej, oraz ton prasy obu krajów, który stał się ostatnimi czasy coraz bardziej poprawny, coraz wyraźniej przyjazny. — Cytując wyjątki z mów, wygłoszonych na bankiecie, wydanym przez prezesa ministrów Grabskiego na cześć ministra Benesza, Gauvain dodaje „Mocne słowa Skrzyńskiego i Benesza powinny odebrać zarówno Berlinowi, jak i Londynowi, iluzję, aby Polska lub Czechosłowacja pozwoliły odebrać sobie piędz ziemi”.

Oba wydania „Information” ranne i wieczorne, mówią o podpisach warszawskich w 2 artykułach wstępnych.

W wydaniu wieczornem profesor Ancel powiada: „Układy podpisane w Warszawie poprzedzają tylko ostatni etap zbliżenia polsko-czeskiego, etap formalnego aljansu”. Mówiąc o Skrzyńskim, autor przypomina, że Paryż miał możliwość ocenienia nie tylko jego polityki nawróconej pokojowej, której laury zbiera obecnie, ale także jego krasomówstwa pełnej wdzięku i życia.

W wydaniu porannem autor podpisujący się Jean Georges, co jest pseudonimem profesora Scelle'a, z powodu którego doszło niedawno do zajęcia na fakultecie prawnym Sorbony, poświęca swój artykuł Polsce w ogóle, podkreślając harmonijną politykę ministrów: Skrzyńskiego i Sikorskiego, pracujących każdy w swej dziedzinie nad ustaleniem pokoju we wschodniej Europie. Autor z wielkim uznaniem podkreśla zapewnienia Sikorskiego, że choć Polska absolutnie zdecydowana jest nie dopuścić do żadnej modyfikacji terytorjalnej, to jednak gotowa jest wzajemnie przyjąć wszelkie rozumne propozycje w sprawach ustępstw celnych, ekonomicznych, transportowych i t. d., które istotnie regulują pokojowe współżycie sąsiadujących narodów.

Opłatacie się w „GOŃCIE CZĘSTOCHOWSKIM”

STAL NARZĘDZIOWA, SZYBKOTNĄCA, NOŻOWA F-my SCHOELLER BLECKMAN

„ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa Oddział w Częstochowie

Telef. 75 — Biuro od godz. 8½ - 16½

Biuro i sklep I-sza Aleja Nr. 14 Telef. 280 - Sklep Składy ulica Piotrowska Nr. 2. od g. 9-13 i od 14-18. od g. 7½ - 12 i od 13½ - 17

Rozruchy wyborcze w Berlinie

Agitacja przy pomocy rewolwerów. Trupy i ranni

Berlin. Walka wyborcza u szczytu napięcia. Zamordowano na Innsbruckerstrasse przejeżdżającego samochodem agitacyjnym republikanina Schulza. Jeden z hitlerowców położył go trupem strzałami z rewolweru, raniąc 2 innych republikanów. Agitacja jest bardzo ożywiona.

Miasto tonie we flagach, przeważają monarchistyczne.

Wieczorem odbyła się wielka rewja wojskowych związków republikanickich, Publiczność zalega ulice, oklaskując obryzmy gipsowe popiersia „zbawcy” Hindenburga, obwożone samochodami. Masy ulotek, wyrzucane z samochodów, zalegają ulice, roznamietnięte wyborcze tłumy nośnie.

Królewiec. Podczas demonstracji nacjonalistycznych doszło na ulicach Królewca wczoraj wieczorem do krwawych starć między członkami nacjonalistycznych związków, które urządziły demonstracyjną pochód z republikanami. Nacjonalisci występowali prowokacyjnie wobec republikanów i policji. Wywiązała się powszechna bójka, w której nacjonalisci zostali obrzućni kamieniami. Kilkunastu nacjonalistów jest rannych, ciężiej rannych odstawiono do szpitala.

Hindenburg prezydentem Rzeszy

Berlin. 25 | IV. Wynik dzisiejszych wyborów na prezydenta Rzeszy przyniósł

zwycięstwo stronnictwom nacjonalistycznej prawicy. **Hindenburg otrzymał 1,500,000 głosów więcej, aniżeli kandydat zjednoczonych stronnictw demokratycznych Marx.**

Wieczorem w całych Niemczech odbyły się radosne manifestacje nacjonalistów, z okazji wyboru Hindenburga na prezydenta Rzeszy.

Nieoczekiwany wynik wyborów, który przyniósł walne zwycięstwo skrajnej prawicy nacjonalistycznej, stanowi groźne „memento” dla Europy. Pokonane Niemcy nie przestają marzyć o krwawym odwecie, czego najwymowniejszym dowodem wybór na prezydenta Rzeszy generała Hindenburga.

Ten hazardowy krok ze strony Niemiec niezawodnie wzmocni konsolidację państw wielkiej Ententy i prawdopodobnie otworzy oczy skłonnym do konaszctwów z Niemcami dyplomatom angielskim.

Dla Polski zwycięstwo kandydatury Hindenburga jest bardzo poważnym ostrzeżeniem, że musimy wyteżyć wszystkie siły żywotne narodu, aby wewnętrznym ładem w kraju i autorytetem siły militarnej skłonić naszych zachodnich sąsiadów do poniesienia imperialistycznych mrzonek o zrabowaniu Polsce odwiecznej ziemi Piastowej — Górnego Śląska i Pomorza.

Zbrodnia komunistyczna w Paryżu.

Rada ministrów opracowuje środki. Ponowne strzały

Paryż. Cała prasa francuska zajmuje się ostatnimi krwawymi zamachami komunistycznymi i domaga się odrzucenia jak najostrejszych środków przeciwko komunistom. Dziś przed południem odbyło się posiedzenie rady poświęcone sprawie krwawych wypadków. Następnie odbyła się konferencja wyższych urzędników policji paryskiej z premierem, na której omawiano energiczne środki, jakie należy przeprowadzić aby uniemożliwić powtórzenie się podobnych zaszć.

Paryż. Painleve wczoraj złożył wizytę w szpitalu rannym w czasie rozruchów komunistycznych w Paryżu, w czasie których zabiło 4 osoby. Je-

den ciężko ranny zmarł wczoraj. Pogrzeb ofiar rozruchów komunistycznych odbędzie się bardzo uroczystie.

Paryż. Agitacja przedwyborcza do wyborów komunalnych, które się mają odbyć w dniu 3 maja, przybera coraz ostrzejszą postać. Z powodu ostatnich zaszć policja uczęszcza na polityczne zebrania i wiece i rewiduje publiczność, czy nie nosi broni. Wczoraj popołudniu zaszć nowy wypadek. Komunistki strzelali na wiece zwołanym przez Taittingera. Policja dokoła rewizji w poszczególnych domach i u komunistki Giraud, która niedawno przybyła ze Szwajcarii, znalazła bardzo obciążający materiał.

Ołbrzymia katastrofa. Wybuch kilkunastu tysięcy skrzyń dynamitu i 40,000 beczek nafty

Pisma przyniosły szczegóły ołbrzymiej katastrofy, jaka wydarzyła się w Brazylii na wysepce Ilcha niedaleko Rio de Janeiro.

Na wysepce tej, ze względu na jej odosobnienie, urządzono składy materiałów wybuchowych: dynamitu, nafty, benzyny, dowożonych i wywożonych z Brazylii.

Samego dynamitu znajdowało się tam kilkanaście tysięcy skrzyń, benzyny, nafty i gazołiny — 40 tysięcy beczek. Wszystko to wyleciało w powietrze, wywołując ołbrzymi pożar.

Po wybuchu cała wyspa wyglądała

one kotwice w odległości 900 metrów od wyspy Caiu i wiozły około 16 tysięcy skrzynek gazołiny firmy The Atlantic Refining. Początkowo na jednym a potem i na drugim okręcie zapaliła się w nocy gazołina i zaczęła wyciekać na morze, płonąc jasnym płomieniem. Pożar ogarnął wnet i przetrzeźnił całą okręty od wyspy; pływająca nafta i benzyna paliła się na powierzchni morza.

Straż pożarna nie mogła już ratować wyspy. O godz. 16.30 dnia 27 lutego zaczął się pożar i wybuchy, które dnia 2 marca jeszcze trwały. Przyrządy strażnicy pożarnej okazały się niewystarczające dla stłumienia pożaru. Część miasta Nitheroy nad brzegiem morskim zupełnie zniszczona. 400 domów zupełnie spalonych na wybrzeżu, a na ulicach Visconde Maua, Encosta Marinha Mi-quellinos itd. jeszcze jakich 1,500 domów.

Trwogą nieopisaną napelił mieszkańców Rio de Nitheroy pierwszy wybuch o godz. 16.20, kiedy wyleciało w powietrze 3,000 skrzyń dynamitu, a niebawem straszny ogień obok zwiastował początek katastrofy i pożaru.

TELEGRAMY. Rokowania francusko-angielskie.

Paryż. „Temps” zapowiada w najbliższym czasie wznowienie rokowań francusko angielskich w sprawie bezpieczeństwa oraz w sprawie długów między sojusznicy. Painleve i Briand, według informacji dziennika, udadzą się prawdopodobnie w tym celu do Londynu. Nie jest wykluczone, że uda się do Londynu również Caillaux dla przeprowadzenia rokowań z kanclerzem skarbu — Churchilliem w sprawie ewentualnego uregulowania długu francuskiego w Anglii. Termin tych rokowań w każdym razie nie został jeszcze ustalony.

Oświadczenie Herriota.

Paryż. — Herriot, obejmując godność przewodniczącego izby deputowanych, wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, iż będzie się kierował zawsze bezstronnością, ale równocześnie będzie wierzył w swoim przekonaniu demokratycznym i pokojowym, co, jak ma on nadzieję, pozwoli wynaleźć — w dniu sprawiedliwości społecznej i solidarności międzyludzkiej, jak najszerszej pojmowanej — właściwe lekarstwa dla zaradzenia wszelkiemu złu, które zrodziło się dla niewielkiej Francji w wyniku katastrofy wojny.

Sprawa udziału Niemiec w Lidze.

Londyn. „Times” donosi z Paryża, że istnieją dane, pozwalające przypuszczać, że Briand zamierza obstarwać przy żądaniu, aby Niemcy wstąpiły do Ligi Narodów jeszcze przed rozwiązaniem sprawy oaktu gwarancyjnego.

Zjazd Hohenzollernów.

Berlin. Były Kronprinz niemiecki — Fryderyk Wilhelm przybył dzisiaj z żoną do Poczdamu, gdzie jutro odbędzie się zjazd rodziny Hohenzollernów.

I maja w Budapeszcie.

Budapeszt. — Rząd węgierski wydał rozporządzenie, zabraniające w dniu 1 maja urzędować jakichkolwiek pochodów i zgromadzeń publicznych.

Komuniści podpalili ratusz i teatr w Plewnie.

Sofja. W Plewnie podpalili zbrodniarze komunistyczni ratusz oraz gmach teatru. Ratusz i bibliotekę częściowo uratowano, teatr zaś wraz ze wszystkimi urządzeniami spłonął doszczętnie.

Podczas pożaru teatru eksplodowały w krótkich odstępach czasu trzy bomby. Ofiar w ludziach na szczęście niema, ponieważ nie odbywało się przedstawienie.

Zarządzone natychmiast śledztwo wykazało, że zbrodnicze podpalenie — jest

Po długich badaniach wykryto, że pożar cały spowodowały 2 parowce: „San Francisco” i „Europa”. Zarzuciły

rzędu za czas od 1 stycznia r. b. do 1 b. m. złożył p. Bandura, zaznaczając krótko, że w okresie sprawozdawczym załafwiono 245 spraw, wydano 5 koncesji i wyrażono 12 opinii w sprawie uzyskania koncesji.

Sprawozdanie Komisji rew. i kasowe złożył p. Krzysztanek, który oświadczył, że Komisja znalazła księgi w porządku, co zresztą niczego nie dowodzi, gdyż osobnik zainteresowany mógł nagiąć prowadzenie ksiąg odpowiednio do własnych celów. Komisja za kwestjonowała jedynie pozycję 200 zł. wypłaconych b. prezesowi Kulisiowi w dn. 16 marca r. b. na poczet pensji za płatny urlop, który miał być udzielony Kulisiowi dopiero w kwietniu r. b. Sprawozdanie kasowe zamyka saldo w dn. 1 bm. — 248 zł. 14 gr.

Nad sprawozdaniami wywiała się nader ożywiona dyskusja, w której głos zabierali: pp. Korasiewicz, Musiał Bandura, Reterski, Belke, Klimek, Miłkowski, Sobański, Adamus, Waligórski, Mackiewicz, Kluzniak, Dąbrowski i in. W imieniu Zarządu rzeczowej odpowiedzi udzielił p. Gasiorowicz, po czym głos zabrał członek Wydziału Wykonawczego z Krakowa, p. Dackow, który stwierdził, że dokonana przez niego w styczniu r. b. lustracja miejscowego Koła wykazała dostateczne prowadzenie ksiąg w 1924 r., dawniej zaś księgi bądź nie były w ogóle prowadzone, bądź też nieodpowiednio. P. Dackow podkreślił, że obecnie należy dokonać gruntownej reorganizacji Koła i zapoatrzyć członków w nowe legitymacje.

Po przerwie dziesięciminutowej dokonano wyboru Zarządu, Komisji rew. i Sądu koleżeńkiego przez kolejne przegłosowanie jawne każdego z proponowanych kandydatów. Większością głosów wybrani zostali do Zarządu: pp. Kurkowski, Sobański, Bandura Miłkowski, Belke i Kluzniak — zastępcy: pp. Pawłowski, Adamus, Ślipczuk, Klimek, Osadnik i Gasiorowicz; — do Komisji rew.: pp. Dąbrowski, Cabaj, Miarka, Ogrodnik i Syputa; — do Sądu koleżeńkiego: pp. pułk. Prądzik, Krajewska, Mastalerz, Niegódz i Socha.

Na zapytanie przewodniczącego walne zebranie większością głosów oświadczyło, iż nie udziela b. Zarządowi absolutorium.

W wolnych wnioskach zabierali głos liczni mówcy, m. in. za przyjęto zmodyfikowany w dyskusji wniosek p. Dąbrowskiego, aby powołać nadzwyczajną Komisję kontrolną w składzie nowowybranej Komisji rew. z dokooptowanymi członkami, która, mając prawo zawezwania każdego z członków Koła do złożenia zeznań, zbadałaby gruntownie prowadzenie ksiąg i działalność Zarządów od początku istnienia Koła, aby wyniki przeprowadzonej kontroli przedłożyć Zarządowi do właściwego użytku. Na następny wniosek p. Dąbrowskiego, aby unieważnić uchwały zebrań w latach 1921, 22, 23 i 24 i 25, jako nieprawomocnych ze względu na obecność i udział w głosowaniu nie członków, postanowiono zapytać listownie Zarząd Główny, czy anulowanie tego rodzaju jest dopuszczalne. Poza przyjętym wnioskiem p. Sobańskiego, aby utworzyć spółdzielnię inwalidzką, uchwalono szereg wniosków mniejszej wagi.

Zebraenie przeciągnęło się do godz. 9 i pół wiecz.

NOWOŚCI WYDAWNICZE KSIĘGARNI M. ARCTA.

Dr. J. Siemiradzki, **Podręcznik paleontologii** do użytku szkół akademickich. Cz. I. Paleontologia. Z atlasem, zawierającym 700 rycin na 26 tabliczkach, oraz tekst objaśniający. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie.

Podręcznik prof. S. jest pierwszym i dotychczas jedynym, zastosowanym do potrzeb szkół wyższych. Opracowany zupełnie samodzielnie, obejmuje materiał naukowy starannie dobranej, mając na celu konsekwentne przeprowadzenie zasady ewolucji świata zwierzęcego w porządku chronologicznym, opierając się na najnowszych wynikach badań zarówno z dziedziny paleontologii samej jak innych nauk biologicznych, na której się ta nauka w dzisiejszym jej pojęciu opierać musi — embriologii i anatomii porównawczej.

Atlas bogato ilustrowany, z uwzględnieniem wykopisk polskich, uzupełniony wielę zdjęciami tekstu, ze względu na praktyczność utrzymania w ramach jak najbardziej zwężonych, umożliwiających czytelnikowi objęcie całokształtu poszczególnej grup świata zwierzęcego oraz ich wzajemnego do siebie stosunku.

s. † p.

siostra **Marja Klotylda Widera**

Długoletnia pielęgniarka chorych w szpitalach: przy ul. Jasnej 15, przy ul. Młodziejowej 27 i w Krzeptach. Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła d. 26 kwietnia 1925 r. przeżywszy lat 41.

Pogrzeb odbędzie się dn. 28 kwietnia o godz. 8 rano, z domu przy ul. Stariej 15, o czym zawiadamiają żyjących i znajomych

SIOSTRY PIELĘGNIARKI
ze szpitala przy ul. Jasnej i ze szpitala dla chorych zakazanych przy ul. Ciemnej

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwiłkom

s. † p.

Ludwika Dąbrowskiej

serdeczne „Bóg zapłać” składa
Rodzina.

Z ogólnego zebrania „Obrońcy”

Fatalna i karygodna gospodarka zarządu.

W ub. niedzielę o g. 4-jej po południu odbyło się w siedzibie własnej, przy ul. Ogrodowej, doroczne zebranie sprawozdawcze hurtowni spółdzielczej „Obrona”. Obrady zagałi prezes Rady nadzorczej — p. Wacław Orzeł. Na przewodniczącego zaproszono p. Jerzego Cholewickiego, na asesorów pp. Piotra Dębskiego i Feliksa Plaszczyka, a na sekretarza p. S. Skokowskiego.

Odczytany przez sekretarza protokół z poprzedniego zebrania został przyjęty bez dyskusji. — Następnie sprawozdanie roczne odczytał prezes Rady — p. W. Orzeł. Sprawozdanie to ujawniło w całej pełni nieudolną gospodarkę zarządu hurtowni, która w roku operacyjnym 1924 przyniosła zamiast zysku 1816 zł. straty.

nie były wcale zaksięgowane. Sprawozdano tylko przeważnie towary, dające wysoki i a b a t sprzedażny, tymczasem artykułów pierwszej potrzeby, jak mąka lub cukier nie było całemi mie sięciami lub znajdowały się tylko niewielka ilość tych artykułów do sprzedaży de talicznej. Pieniądze do obrotów dostarczał p. Piątkowski, które to pożyczki od dawane były „Obronie” na procent. Rachunków dostawców nie regulowano w terminie, najlepszym tego dowodem, że należność około 2,000 zł. za dostarczoną w lecie 1923 r. sól, nie była zapłacona do lutego 1925 r. Po sprzedaniu wazogon cukru p. Piątkowski wycofał gwoltownie swe kapitały i hurtownia znalazła się w bardzo przykrem położeniu bez towarów i bez pieniędzy, mając wszędzie pełno długów i pożyczek wekslowych.

Winę złej gospodarki ponoszą w głównej mierze dyrektorzy „Obrony”, pobicierający za minimalną pracę wysokie pensje miesięczne, pomimo fatalnego stanu interesów hurtowni.

Stanowiska dyrektorów piastowali pp. Dobrucki i Fr. Piątkowski, których wynagrodzenie wynosiło po 425 zł. miesięcznie i sumy te wypłacali sobie wbrew zwyczajowi z góry, oraz p. K. Chadziński, występujący w charakterze komisarza Rady nadzorczej z pensją 315 zł. miesięcznie.

Ożywiona dyskusja na temat gospodarki dyrektorów trwała z górą dwie godziny i ostatecznie w myśl wniosku p. Ryńskiego postanowiono bilansu nie zatwierdzać, a natomiast powołać komisję, która zajmie się przygotowaniem materiału i ujawnieniem stopnia winy nieudolnej gospodarki dyrektorów, ponadto zaś omyślił odpowiednie zmiany w ustawie spółdzielni, aby na przyszłość zapobiedz tak smutnym następstwom niedotężonej gospodarki zarządu — i z gotowym już materiałem zwołać nadzwyczajne ogólne zebranie na dzień 17 maja r. b.

Do powyższej komisji zostali wybrani pp.: Gmachowski, Jastrzębski i Zembik.

Na tem obrady zakończono o godz. 7-jej wieczorem.

— Z występu artystów warszawskich. W ub. sobotę w teatrze „Nowości” odbył się występ znakomitej trójcy artystów warszawskich w osobach pp. Solskiej, Junoszy-Stepowskiego i Ju stjana. Odegrano dwie sztuczki z repertuaru warszawskiego „Szkarłatnej Maski”,

a więc zacierpnięte z głośnego paryskiego teatru okropności „Grand Guignol”: — „W śmiertelnej matni” — sztuka w 2 aktach Savoir'a i Marchanda oraz „Symulacja” — sztuka w 1 akcie Klarena.

Pani Solska miała sposobność do po-

pisu zarówno w sztuce pierwszej, gdzie para kochanków, przylapaną przez męża i zatrutą bakteriami wścieklizny, miała się bezsilnie, obawiając się jedno drugiego, — jak i w drugiej sztuce, w której za maestrą odtworzyła rolę symulantki, obłąkanej po stracie dziecka matki, z zemsty zarządzącej własnym obłędem swego uwodziciela.

Wykonawcy umieli grozić i dramatyczne napięcie akcji spotęgować do maximum i doprawdy szarpali nerwami widzów. P. Solska zwłaszcza w roli Coriny Benetti w „Symulacji” była niezrównana. Na bardzo wysokim również poziomie stanął w obu swych kreacjach p. Junosza Stepowski, P. Justjan w zupełności dostosował się do swych partnerów.

Sala była zapełniona do ostatniego miejsca i publiczność darzyła artystów zasłużonymi oklaskami.

— Wybuch i śmierć chłopca. We wsi Kobylczyce, gm. Wancerczów, 12-letni Zygmunt Jabłoński znalazł pewną ilość jakiegoś materiału wybuchowego i manipulując nim podczas nieobecności rodziców w mieszkaniu, spowodował tak silny wybuch, że sam padł trupem na miejscu.

— Kontrabanda jedwabiu. W czasie kontroli pociągów osobowych na szlaku Kłomnice Radomsko policja znalazła u Pinkusa Grossmana z Łodzi paczkę, zawierającą 289 mtr. jedwabiu, pochodzenia zagranicznego, na który G. nie miał żadnych dokumentów. Wobec tego jedwab zakwestjonowano i przesłano do Urzędu celnego w Sosnowcu.

ZE ŚWIATA.

(—) Zabójstwo i samobójstwo z miłości.

Z Olomuńca donoszą o mordzie i samobójstwie, dokonanym na tle nieszczęśliwej miłości. 23-letni czeladnik słusarski Franciszek Bohusz z Olomuńca, zaszytłेतował umiłowaną przez siebie 18-letnią Annę Berger, poezem sam się powiesił.

Bohusz zapoznał się z tą dziewczyną w jesieni i nawiązał z nią wkrótce stosunek miłosny, któremu przeciwny był jeden ojciec jej i zwracał mu uwagę na to, że w najbliższym czasie ma już iść do wojska, a zatem nie będzie mógł się ożenić. Bohusz jednak trwał w miłosnym uporze. W niedzielę rano zaskoczono go razem z Anną Berger w mieszkaniu i skarcono. Dziewczyna oświadczyła wówczas, że bez Bohusza żyć nie może i że wobec tego postanowiły wspólnie odebrać sobie życie.

We środę wjechał istotnie do Romerstadt, Anna Berger napisała do swych rodziców zamieskałych w Adelsdorfie list, w którym pisała:

„Kochani rodzice, nie czyńcie za mną poszukiwań, gdyż razem z Franciszkiem odchodzimy na tamten świat”.

Ojciec jej przybył natychmiast do Olomuńca, nie mógł się jednak dowiedzieć dokąd zakochna para odjechała. — Dopiero onegdaj około południa nadeszła wiadomość z Romerstadt, że zakochni odebrali sobie życie. Zamieszkali oni w hotelu „Tiel”, podając się za małżonków Bergerów.

Onegdaj rano Bohusz zaszytłेतował swoją kochankę nożem wystraszonym przez siebie w warsztacie słusarskim, poezem wymierzył sobie tymże nożem cios w lewą część piersi, nie dosięgnął jednak serca. Mimo wielkiego wpływu krwi wylókł się on z łózka, zerwał drut od lam py elektrycznej ze ściany i powiesił się na nim.

Zwiłki zakochnych pogrzebane zostały w Romerstadt we wspólnym grobie.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sadzie Okręgowym w Piotrkowie, Igo rew. pow. Częstochowskiego K. PEŁKA, zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 6 maja 1925 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ul. Kordeckiego Nr. 33, odbędzie się sprzedaż przez licytację, ruchomości należących do Jadwigi Laurman, Gabryeli Różalskiej i Stefana Szczepana Laurmana mianowicie: szaf otomany dywanów, lustra, maszyny do szycia i innych mebli, ocenionych na zł. 850.

Zaaszczowane przedmioty mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej jako w drugim terminie
Dnia 16 Kwietnia 1925 r.
Komornik K. Pełka.

DYPLOMOWANA NAUCZYCIELKA I KIEROWNICZKA SZKOŁY KROJU, KTÓRA UKOŃCZYŁA WYŻSZE KURSA W PARYŻU I WIEDNIU

przyjechała celem udzielania P. T. Paniom

Nauki Kroju

Francuskiego i Angielskiego

W zakres nauki wchodzi także modelowanie i objaśnienie szycia. Kurs kompletny rozpoczyna się dnia 4/5 o godz. 9-jej rano. Na zyczenie kursa osobne wieczorne lub po poł. W. isy 27/4 do 3/5 w godz. od 9-12 i od 3-6 każdego dn. ul. Piotrowska 12 Świetlica „Sokota”
Zarząd szkoły „EMMA”

Zawiadomienie.

Podajemy do wiadomości Sz. P., że biura nasze z dniem 15 kwietnia r. b. zostały przeniesione z ul. św. Kazimierza 13

na ul. Wamy Nadw Nr. 8 (obok Synagogi.) Tel. 3-87 przyw. 380.

Polecamy się nadal przy wykonaniu projektów i kosztorysów oraz wszelkich robót w zakresie budownictwa wchodzących.

Z poważaniem

ALBERT i BUHLE
Przedsiębiorstwo budowlane
w Częstochowie.

Bilans Pocztowej Kasy Oszczędności

na dzień 1-go stycznia 1925 roku.

Stan czynny

1. Pozostałość w kasie	3.052.198,27
2. Bank Polski	1.541.280,77
3. Urzędy pocztowe	19.832.425,47
4. Lokaty gwarancyjne	17.190.033,46
5. Lombard	2.477.206,87
6. Papiery wartościowe własne	11.434.017,58
7. Papiery wartościowe funduszu zapasowego	531.690,99
8. Papiery wartościowe na pokrycie długów hipotecznych	80.710,—
9. Papiery wartościowe funduszu emerytalnego	108.432,48
10. Nieruchomości	19.542.338,50
11. Ruchomości	1.025.214,52
12. Zaliczki	875.411,95
13. Rozrachunek z Oddziałami	1.323.086,55
14. Różni dłużnicy	769.584,63
15. Sumy przechodnie	559.427,34
	80.343.059,40

Stan bierny

1. Wkłady czekowe	37.486.108,21
2. Wkłady oszczędnościowe	7.553.079,31
3. Przekazy wysłane do wypłaty	12.363.916,42
4. Fundusz zapasowy	4.504.118,75
5. Fundusz emerytalny	113.158,90
6. Niewykonane zlecenia	10.628,—
7. Rezerwa na pokrycie długów hipotecznych	483.301,05
8. Różni wierzyciele	5.394.766,94
9. Sumy przechodnie	6.661.211,45
10. Różnica z przeszacowania	5.367.396,59
11. Czysty zysk	403.373,78
	80.343.059,40

Rachunek strat

Straty

1. Koszty administracyjne	7.833.703,67
2. Oprocentowanie wkładów czekowych i oszczędnościowych	310.719,77
3. Czysty zysk	403.373,78
	8.547.797,22

i zysków.

Zyski

1. Pobrane procenty, prowizja i inne	4.369.764,07
2. Zysk na papierach wartościowych	4.178.033,15
	8.547.797,22

M. P.

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący: **Lipiński Stanisław** (—)
Członkowie: **Dubieński Aleksander** (—)
Pawłowicz Stanisław (—)
Schnelder Michał (—)
Fiut Jan (—)

Naczelnik Centralnej
Izby Obrachunkowej
A. Janowski (—)

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności
— **H. I. Linde**

Teatr „ODEON” Od soboty 25-go do wtorku 28-go Kwietnia r. b.

Dzisiaj nadzwyczajne arcydzieło produkcji francuskiej, stanowiące CLOU PARYŻA!!
„LE PRINCE CHARMANT”

ZALOTNY KSIĄŻE

Wspaniały dramat egzotyczny w 8-iu aktach. Wytwórni „Cine France Charitonoff Film.” — Reżyserował **Turzański**.

W rolach głównych: **Jaque Catelain**, oraz piękna **Kowanko**. Ponadto: **Mikołaj Kolin** najulubieńszy aktor charakterystyczny.

Rzecz dzieje się w dobie współczesnej częściowo w Europie, częściowo na Wschodzie oraz na morzu podczas wstrząsającej katastrofy zatonięcia okrętu.

Szczegóły w afiszach i programach. -- 2-u godzinnny program. -- Początek ostatniego seansu o godz. 9 wiecz. -- Ceny miejsc popularne krzesło po 1 Żł.

Teatr „Nowości”

W CZĘSTOCHOWIE

Od niedzieli 26 do środy 29 kwietnia wł.

Na otwarcie sezonu wiosennego największa tragiczka świata **Norma Talmadge** wystąpi w 7-io aktowym żywym dramacie p. t.

CÓRKA DWÓCH ŚWIATÓW

Uwaga! Mimo kosztownej dzierżawy obrazu, aby dać możność obejrzenia tego pięknego filmu, ceny miejsc zwykłe.

Kino „NOWY”

Od wtorku 28 do środy 29 kwietnia włącznie

Z powodu nieodwołalnego terminu wystawienia obrazu „Koenigsmark”, obraz niniejszy wyświetlany będzie tylko 2 dni.

Wielki film wytwórni „Wernev-Bros” New-York „U progu szubienicy”

W rolach głównych znani artyści amerykańscy: **Alice Ladd, Gaston Glass, Kenneth Harlan.**

Anonsi: W następnej zmianie „KOENIGSMARK”

Pracownia Kasa Chorych w Częstochowie.

Mocne dyżury lekarzy chorób zakaźnych.

27-go Kwietnia r. b.
Dr. Granwald Kościuszki 17.
28-go Kwietnia r. b.

Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5.

Mocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

27-go Kwietnia r. b.
Dr. Heyman ul. Krakowska Nr. 22-24.

28 Kwietnia
Dr. Rousseau Szpital Wojskowy.

Poszukujemy we wszystkich większych miastach

DZIELNYCH POŚREDNIKÓW

do sprzedaży **elektromotorów** mocy 0,5-20 K.M. wypróbowanej budowy, wyrabianych serjami przez nasz Oddział silników elektrycznych.

Silniki typu najbardziej używanego dostarczamy natychmiast z naszych składów warszawskich i gdańskich. Warunkiem objęcia pośrednictwa jest nabycie na skład jednego motoru, na nader korzystnych warunkach.

STOCZNIA GDAŃSKA
G D A Ń S K.

Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panay Marji (I Aleja) Nr. 10
Telefon № 250.

Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wiecz.
Dla Członk. Kasy Chorych, Urzędn. Państw. oraz niezamożnych ceny niższe.

LEKARZ - DENTYSTA

D. Lejzerowiczówna

II-ga Aleja № 39 I-sze piętro front.
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

KASZEL chrype, duszność usuwają oryginalne „**Pastyki Belgjskie**” (z marką koguta) a la Valda bez gumy. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Zawiadamiam,

że wobec nie oddania mi na moje żądanie Plenipotencji wydanej przezemnie panu Edwardowi Sadowemu byłemu rządcy majątku Kobielle Wielkiej, plenipotencja ta od d. 1/III—1925 r., stała się nieważną

Izabela Sobańska.

Fabryka Papy dachowej

M. BEMA

Częstochowa, Olsztyńska Nr. 1 (Zawodzie)
poleca w najlepszym gatunku po cenach przystępnych.
papę smoleń preparowaną karbolitrem etc. tel. 293.

Do 500 złotych

miesięcznie może każdy zarobić łatwo bez różnicy i nie odywając się od swych zwykłych zajęć. Kapitału i specjalności nie potrzeba. Szczerze wysyłamy natychmiast po otrzymaniu 1 złotego na częściowe pokrycie kosztów w liście gotówką lub znaczkami. Adresować do firmy „HA—CE—WU” Warszawa, Leszno 27 Skrzynka poczt. 73. tel. 171-28.

Fabryka Wód Gazowych

A. Żuławiński

ul. KRAKOWSKA № 38.
poleca!

lemoniady na czystym cukrze

Okr. Stow. Rzecz.-Przemysłowe Aleja 9.

W dniu 9 maja o godzinie 6 i pół wieczorem odbędzie się

Walne zebranie roczne sprawozdawcze.

Prosimy o punktualne przybycie wszystkich członków.

Zarząd.